

POSTANOWIENIE

Dnia 22 kwietnia 2026 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Eugeniusz Wildowicz

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 22 kwietnia 2026 r.
sprawy **J. D.**
skazanego z art. 55 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu
narkomanii i in.,
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku
z dnia 24 kwietnia 2025 r., sygn. akt II AKa 251/24,
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Bydgoszczy
z dnia 19 marca 2024 r., sygn. akt III K 83/21,

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

[J.J.]

UZASADNIENIE

J. D. został skazany wyrokiem Sądu Okręgowego w Bydgoszczy z dnia 19 marca 2024 r., sygn. akt III K 83/21:

- na karę roku pozbawienia wolności za to, że „w okresie od 11 września 2018 r. do 12 października 2018 r. w różnych miejscowościach na terenie Polski, w tym Ś. i R. oraz Hiszpanii, wspólnie z innymi osobami brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej mającej na celu popełnianie przestępstw, obejmujących wewnątrzwspólnotowe nabycia oraz przewóz przez terytorium innych państw Unii Europejskiej a następnie sprzedaż w Polsce znacznych ilości środków odurzających w postaci marihuany, przy czym jego rola polegała na zorganizowaniu transakcji oraz zleceniu i kierowaniu odbiorem narkotyków i ich przewozem do Polski”, tj. za czyn z art. 258 § 1 k.k. (pkt 5 wyroku),
- na karę 5 lat pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wymiarze 300 stawek dziennych po 100 zł każda za to, że „w dniu 25 września 2018 r. w Ś., kierując wspólnie i w porozumieniu z inną osobą wykonaniem czynu zabronionego przez inne osoby, działając wbrew przepisom ustawy w zorganizowanej grupie mającej na celu popełnianie przestępstw, w tym wspólnie i w porozumieniu z innymi, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej dokonał wewnątrzwspólnotowego nabycia znacznej ilości środków odurzających w postaci marihuany o wadze 27.757,10 gram w ten sposób, że po uprzednim ich nabyciu na terenie Hiszpanii, ukrył je w dwóch kołach zapasowych zamocowanych do tylnej części naczepy zestawu ciężarowego, składającego się z ciągnika siodłowego marki D. o nr rej. P. wraz z naczepą marki K. o nr rej. P.1., przemieszczając je przez terytorium Francji, Niemiec i przejście graniczne w Ś. do Polski, przy czym jego rola polegała na zorganizowaniu transakcji oraz zleceniu i kierowaniu odbiorem narkotyków i ich przewozem do Polski”, tj. za czyn z art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 55 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k. (pkt 6 wyroku),
- na karę 5 lat pozbawienia wolności oraz grzywny w wymiarze 300 stawek dziennych po 100 zł każda za to, że „w dniu 12 października 2018 r. w Ś., kierując wspólnie i w porozumieniu z inną osobą wykonaniem czynu zabronionego przez inne osoby, działając wbrew przepisom ustawy w zorganizowanej grupie mającej na celu popełnianie przestępstw, w tym wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami oraz w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, dokonał wewnątrzwspólnotowego nabycia znacznej ilość środków odurzających w postaci

marihuany o wadze 27.757,10 gram w ten sposób, że po uprzednim ich nabyciu na terenie Hiszpanii, ukrył je w dwóch kołach zapasowych zamocowanych do tylnej części naczepy zestawu ciężarowego składającego się z ciągnika siodłowego marki D. o nr rej. P. wraz z naczepą marki K. o nr rej. P.1., przemieszczając je przez terytorium Francji, Niemiec i przejście graniczne w Ś. do Polski, przy czym jego rola polegała na zorganizowaniu transakcji oraz zleceniu i kierowaniu odbiorem narkotyków i ich przewozem do Polski”, tj. za czyn z art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 55 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k. (pkt 7 wyroku);

- na karę 3 miesięcy pozbawienia wolności za to, że w dniu 11 marca 2020 r. w miejscowości J., w mieszkaniu przy ul. Z., wbrew przepisom ustawy posiadał co najmniej 0,04 gram środka odurzającego z grupy IV - N w postaci ziela konopi innej niż włóknista, tj. za czyn z art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (pkt 8 wyroku).

W pkt 9 wyroku, działając na podstawie art. 85 § 1 k.k. w zw. z art. 86 § 1 i 2 k.k., Sąd pierwszej instancji połączył wymierzone J. D. kary jednostkowe pozbawienia wolności, w ich miejsce wymierzając karę łączną 5 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności (na poczet której w pkt 15 wyroku zaliczył oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie) oraz jednostkowe kary grzywny, w ich miejsce wymierzając karę łączną grzywny w wysokości 300 stawek dziennych po 100 zł każda.

Ponadto, w pkt 16 wyroku, na podstawie art. 70 ust. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, orzekł od J. D. nawiązkę w kwocie 5 tys. zł, na rzecz Stowarzyszenia M. Poradnia Profilaktyczno - Konsultacyjna w B., na cele związane z zapobieganiem i zwalczaniem narkomanii.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku, po rozpoznaniu apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego, wyrokiem z dnia 24 kwietnia 2025 r., sygn. akt II AKa 251/24, utrzymał w mocy wyrok Sądu pierwszej instancji względem J. D. oraz współoskarżonych.

Obrońca skazanego wniósł kasację od wyroku Sądu odwoławczego, zaskarżając go w całości i zarzucając:

„I. naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. poprzez nieznajdujące uzasadnienia zaaprobowanie przez Sąd II instancji postępowania dowodowego przeprowadzonego przez Sąd I instancji i przyjęcie za własne ustaleń poczynionych na etapie postępowania prowadzonego przed Sądem Okręgowym w Bydgoszczy w sytuacji, gdy Sąd I instancji poczynił dowolną zamiast swobodnej ocenę dowodów w postaci wyjaśnień oskarżonego A. H. , co skutkowało uznaniem ich za wiarygodne i mogące stanowić podstawę poczynienia istotnych dla sprawy ustaleń faktycznych, podczas gdy oskarżony A. H. złożył wyjaśnienia, które są niespójne, w szczególności w zakresie dotyczącym opisu wizerunku oskarżonego J. D. (jego zewnętrznego wyglądu), w sytuacji w której oskarżenie oparte zostało wyłącznie na pomawiających depozycjach oskarżonego A. H. , które wymieniony złożył w niniejszej sprawie, co skutkowało błędnym ustaleniem faktycznym, iż oskarżony J. D. dopuścił się popełnienia czynów zabronionych opisanych w pkt IV-VI aktu oskarżenia w sytuacji, gdy żaden materiał dowodowy zgromadzony w niniejszej sprawie (poza niespójnymi wyjaśnieniami oskarżonego A. H.) nie determinuje wniosku o tym, iż oskarżony J. D. dopuścił się popełnienia wyżej wskazanych czynów zabronionych;

II. naruszenie art. 433 § 2 w zw. z art. 7 k.p.k., poprzez nieznajdujące uzasadnienia zaaprobowanie przez Sąd II instancji postępowania dowodowego przeprowadzonego przez Sąd I instancji i przyjęcie za własne ustaleń poczynionych na etapie postępowania prowadzonego przed Sądem Okręgowym w Bydgoszczy w sytuacji, gdy Sąd I instancji poczynił dowolną zamiast swobodnej ocenę dowodów w postaci wyjaśnień oskarżonego J. D. odmawiając im waloru wiarygodności, podczas gdy wymieniony złożył depozycje, które były logiczne, a przede wszystkim spójne i korelujące z pozostałym materiałem dowodowym zebrany w sprawie, co skutkowało błędnym ustaleniem faktycznym, iż oskarżony J. D. dopuścił się popełnienia czynów zabronionych opisanych w pkt IV-VI aktu oskarżenia w sytuacji, gdy żaden materiał dowodowy zgromadzony w niniejszej sprawie (poza niespójnymi wyjaśnieniami oskarżonego A. H.) nie determinuje wniosku o tym, iż oskarżony J. D. dopuścił się popełnienia wyżej wskazanych czynów zabronionych.”

Podnosząc powyższe, obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w Gdańsku do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

W pisemnej odpowiedzi na kasację obrońcy prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest oczywiście bezzasadna, a zatem podlega rozpoznaniu i oddaleniu na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Podniesione w kasacji zarzuty sprowadzają się do podważania prawidłowości i rzetelności rozpoznania zarzutów apelacji kwestionujących dokonaną przez Sąd I instancji ocenę dowodów z wyjaśnień J. D. oraz współoskarżonego A. H. .

Zarzuty te nie są zasadne. Sąd odwoławczy ze swoich obowiązków kontrolnych określonych w art. 433 § 2 i 457 § 3 k.p.k. w tej sprawie wywiązał się należycie. Przede wszystkim Sąd ten wszechstronnie i wnikliwie oraz poprawnie merytorycznie rozważył oba podniesione zarzuty, szczegółowo odnosząc się do poruszonych w nich kwestii na stronach 11-18 uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Wywód Sądu *ad quem* jest spójny i logiczny; nie pozostawia wątpliwości z jakich względów Sąd Apelacyjny w Gdańsku przyjął za własną kwestionowaną w środku odwoławczym ocenę dowodów, a przedstawione przez ten Sąd rozumowanie zasługuje na pełną aprobatę. Już w świetle powyższego trudno zinterpretować zarzuty kasacyjne inaczej niż jako nieuprawnioną polemikę na etapie kasacyjnym z ustaleniami faktycznymi, pod pozorem sygnalizacji naruszenia prawa procesowego. Więcej, taki wniosek wzmacnia redakcja obu zarzutów kasacji, w szczególności zaś wskazanie skarżącego, że wadliwa ocena wartości dowodowej wyjaśnień oskarżonego i pomawiającego go współoskarżonego A. H. skutkowałą dokonaniem błędnych ustaleń faktycznych. Tymczasem, co oczywiste, strona nie może w postępowaniu kasacyjnym podważać rezultatu dokonanej w sprawie przez orzekające sądy oceny dowodów oraz dokonanych ustaleń faktycznych; zabrania tego przepis art. 523 § 1 k.p.k.

Uwagi Sądu odwoławczego przy tym nie uszło, że ocena wyjaśnień współoskarżonego, który pomawia innego oskarżonego wymaga szczególnej

ostrożności, toteż jego relacja może być uznana za wiarygodną i miarodajną, jeśli spełnia określone, wypracowane w orzecznictwie i doktrynie, wymogi. Podobnej, krytycznej oceny wymagają jednak również wyjaśnienia pomawianego oskarżonego, który ma oczywisty interes w uniknięciu odpowiedzialności karnej za zarzucone mu czyny.

W realiach tej sprawy treść relacji obu oskarżonych nie może być analizowana w izolacji od innych zgromadzonych w sprawie dowodów. Oprócz wyjaśnień A. H. takimi dowodami były zwłaszcza pozyskane w toku kontroli operacyjnej nagranie rozmowy J. D. z nieustalonym mężczyzną w dniu 23 listopada 2018 r., z których wynika udział J. D. w przemyśle narkotyków na teren Polski, co potwierdza obciążające go wyjaśnienia współoskarżonego. Wyjaśnienia A. H. są przy tym w znacznym zakresie zbieżne z depozycjami świadka K K. .

Skarżący przywiązuje nadmierną wagę to faktowi współpracy A. H. z organami ścigania jako okoliczności wpływającej na jego wiarygodność. A. H. , na co zasadnie zwrócił uwagę Sąd Apelacyjny, nie miał bowiem interesu w tym, żeby kierować fałszywe oskarżenia o współudział w przestępczym procederze akurat na J. D. , jako że nie przerzucał w ten sposób na niego odpowiedzialności za własne czyny (pełnili w grupie różne role). Oczywiście, współoskarżony ten mógł liczyć na złagodzenie kary w zamian za ujawnienie współsprawców, co zresztą ostatecznie się wydarzyło, ale jedynie pod warunkiem ujawnienia prawdziwych okoliczności, które podlegały weryfikacji przez organy śledcze.

Jeśli natomiast chodzi o wyjaśnienia skazanego, przeczące udziałowi w przestępstwach, nie znajdują one poparcia w innych dowodach, a wręcz są z nimi sprzeczne. Słusznie zatem Sąd pierwszej instancji ocenił je jako niewiarygodne, a ocenę tę zaaprobował Sąd odwoławczy.

Na uwzględnienie nie zasługuje przy tym stanowisko J.D., przytoczone również w kasacji, jakoby A. H. wadliwe go rozpoznał, bo nie zapamiętał cech charakterystycznych jego wyglądu. W rzeczywistości A. H. nie miał najmniejszych wątpliwości, że to właśnie okazany mu J. D. jest jednym z dwóch mężczyzn, których poznał za pośrednictwem J. G. , a z którymi współpracował przy przemyśle marihuany. To, że A. H. nie pamiętał u J. D. tatuaży na dolnej powiece, przypominających delikatny makijaż oka, nie wystarcza, by podważyć

wiarygodność jego wyjaśnień. Jest przecież faktem oczywistym, iż nie wszystkie szczegóły dotyczące wyglądu ludzi, rzeczy, miejsc czy sytuacji zapadają człowiekowi w pamięć z jednakową dokładnością. Tym bardziej, że, jak zauważył Sąd pierwszej instancji, posiadane przez J. D. tatuaże podkreślające dolną powiekę, nie rzucają się nadmiernie w oczy.

Reasumując, analiza dowodów zgromadzonych w sprawie prowadzi do wniosku, że Sąd I instancji prawidłowo ocenił wiarygodność wyjaśnień złożonych przez J. D. i A. H. . Słusznie też Sąd Apelacyjny zaaprobował tę ocenę, utrzymując w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Bydgoszczy.

Dlatego jako oczywiście bezzasadną należało ocenić wniesioną przez obrońcę kasację, na podstawie art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k. obciążając skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.

Z tych powodów Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu.

[J.J.]

[a.ł]